

DO MŁYNARZY POLSKICH

Bilans handlowy Polski jest ujemny!

W niemałym stopniu przyczyniło się do tego i młynarstwo polskie, sprowadzając do Kraju za rok ubiegły maszyn młyńskich z zagranicy na sumę przeszło

dwunastu milionów złotych!

Czas przestać niszczyć własny Kraj i samych siebie!
Dumą każdego Młynarza Polskiego winien być w jego młynie:

Polski postaw walcowy!

Polski pytel płaski!

Polskie maszyny czyszczące

i całkowite urządzenie

wewnętrzne!

**Kupujcie za polskie pieniądze tylko polskie maszyny młyńskie,
a wzbogaciecie siebie samych i gospodarstwo narodowe.**

**GRUPA FABRYK MASZYN MŁYŃSKICH
PRZY POLSKIM ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH
Warszawa, ul. Tugautta 4.**

Sp. Akc. „Lechja“, Lublin, ul. Foksal 25.


Łęgiewski i Hartwig, Warszawa, ul. Szeroka 11.

Tow. Akc. „Młynotwórnia“, Rogoźno (Wielkopolska).

„Oddział w Warszawie“, Praga, Olszowa 14.

„Inż. Fr. Pałaszewski“, Łódź, ul. Zakątna 39.

PRZESZŁO 3.000



odbiorców przyznało nam w 1928 r. że wyroby nasze dorównują pod wielu względami przewyższają Fabrykaty Konkurencyjne, tak krajowe jak i zagraniczne.

Czy znacie nasze nowej konstrukcji
odsiewacze
płaskie
i perlaki?

UDZIELAMY DOGODNE
WARUNKI KREDY-
TOWE.

DOSTAWA WPROST
ZE SKŁADU.

„MŁYNOTWÓRNA”

TOW. AKC.

TELEFON Nr. 11.

ROGOŹNO
(WIELKOPOLSKA)

TELEFON Nr. 11.

MŁYNNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

WARUNKI PRENUMERATY:

Dla członków Zw. Mł. Pol. kwart. 4 zł.
Dla nie członków 6 .

Ogłoszenia przyjmuje

Redakcja „Młynarza Polskiego”
Nowy-Świat 70, tel. 277-45

NUMER NASZEGO KONTA
w P. K. O.

1615

Prof. Dr. L. W. BIEGELEISEN.

Ograniczenie przemiału i wypieku

w świetle statystyki produkcji i spożycia według doświadczeń obcych

(Dokończenie)

Jeśli chodzi o kwestję w jaki sposób przyczyniła się produkcja krajowa Czechosłowacji do pokrycia w r. 1925-26 zapotrzebowania zboża dla ludności nierolniczej, to po obliczeniu całkowitych zasobów zboża użytych w poszczególnych ziemiach dla zaspokojenia ludności rolniczej i po porównaniu tych ilości z ilością, jaka pozostała ze zbiorów na zaopatrzenie ludności okaże się, że rolnicy zużyli na pokrycie swoich potrzeb 78,6% zasobu pszenicy, prze-

znaczony na cele aprowizacyjne a 71,4% żyta, dla ludności nierolniczej pozostało więc tylko 21,4% pszenicy i 28,6% żyta. Na jednego rolnika wypadło przytem ze zbiorów w r. 1925 tylko 22 kg. pszenicy, co wystarczy zaledwie na 76 dni i 40 kg. żyta, co wystarczy na 296 dni.

Dla wyjaśnienia przytaczamy następujące zestawienie:

| | Przeciętne (spożycie) zapotrzebowanie na 1 rolnika rocznie | Całkowite zapotrzebowanie ludności rolniczej | Ilości przeznaczonyj ze zbiorów na aprowizację | Ze zbiorów będących do dyspozycji pozostaje dla rolników | na głowę | w % całych | Zbiorów pozostałych do dyspozycji |
|------------------------------|--|--|--|--|----------|------------|-----------------------------------|
| | w kg. | wagonów | w % | razem wagon. | w kg. | | w % |
| PSZENICA | | | | | | | |
| Czechy | 125.1 | 24.774 | 73.3 | 9.008 | 19.20 | 21.1 | 26.7 |
| Morawy i Śląsk | 120.9 | 14.219 | 81.0 | 3.341 | 15.47 | 15.1 | 19.0 |
| Słowaczyna | 140.0 | 25.460 | 84.7 | 4.605 | 38.95 | 11.8 | 15.3 |
| Podkarpacie Ruskie | 33.4 | 1.372 | 59.2 | .947 | 48.35 | 30.8 | 40.8 |
| Opole | 122.3 | 65.825 | 78.6 | 17.901 | 21.76 | 16.7 | 21.4 |
| ŻYTO | | | | | | | |
| Czechy | 208.6 | 41.310 | 66.2 | 23.048 | 44.88 | 26.7 | 33.8 |
| Morawy i Śląsk | 184.5 | 21.699 | 69.2 | 9.637 | 94.63 | 24.3 | 30.8 |
| Słowaczyna | 96.3 | 17.513 | 84.8 | 1.130 | 26.47 | 11.6 | 15.2 |
| Podkarpacie Ruskie | 97.4 | 2.357 | 135.5 | .618 | 31.55 | 26.8 | 35.5 |
| Opole | 154.0 | 82.879 | 71.4 | 33.197 | 40.35 | 22.5 | 28.6 |

P. J. Mraza oblicza, iż za 363 młynów handlowych, 568 młynów mieszanych i 9.290 młynów drobnych w Czechosłowacji, pierwsze mogą przemleć 137955 wagonów, drugie 68.557 i trzecie — 153.760 wagonów. Zapotrzebowanie zboża dla ludności rolniczej w wysokości 65.825 wagonów pszenicy i 82.879 wagonów żyta, ogółem 148.704 wagonów zboża wynosi w przybliżeniu tyle, na ile jest obliczoną wydajność produkcji młynów kategorii trzeciej.

Z cyfr tych, które ściśle ujmują proces spożycia roślin zbożowych i przerobów mącznych w poszczególnych grupach ludności wynika, iż przy wysokiej konsumpcji mąki i chleba (ogółem 205 kg. ziarna) zwłaszcza wśród ludności robotniczej produkcja własna nie wystarczy na zapotrzebowanie, tem bardziej, iż ludność rolnicza konsumuje 78,6% ogólnych ilości pszenicy, przeznaczonych na cele aprowizacyjne. Ludność nierolnicza spożywa zatem zaledwie 21,4%

pszenicy, i 28,6% żyta. Niedobór ziarna wynosi ogółem 92.864 wagony pszenicy i żyta w r. 1925-6, jak wiadomo pomyślnym, jeśli chodzi o urodzaje. W innych latach o mniej urodzajnych zbiorach deficyt jest jeszcze większy. Szczególnie dotkliwy jest niedobór w pszenicy (73.684) i stąd usiłowania w kierunku osiągnięcia samowystarczalności zbożowej, poświęcone są głównie zwiększeniu zbiorów pszenicy.

Zapobiec deficytom może przede wszystkim powiększenie powierzchni zasiewów pszenicy o 142.000 ha, oraz podniesienie wydajności z 1 ha do 20 q. Przeszczerzenie zasiewów pszenicy mogą być zwiększone przede wszystkim na Słowaczczyźnie, kosztem państwisk i ugorów, także jednak na ziemiach tak zw. historycznych, o ile istnieją tu odpowiednie ku temu warunki. Powiększenie obecnej wydajności zbiorów z 1 ha dałoby się nawet, jeśli chodzi o najbliższą przyszłość łatwiej osiągnąć na ziemiach historycznych, aniżeli na Słowaczczyźnie. W Czechach zbiory z 1 ha pszenicy wynoszą przeciętnie 18,2 q. i przy dalszej pracy nad udoskonaleniem zbiorów drogą lepszej uprawy roli, stosowanie najodpowiedniejszych dla danej miejscowości odmian pszenicy do siewu, zakładania stacji doświadczalnych, systematycznego zwalczania chorób pszenicy i t. d. możnaby zbiory powiększyć do 20 q. pszenicy na 1 ha. Na Morawach 1 ha gleby wydaje obecnie 14,8 q. pszenicy i tu możnaby za pomocą tych samych środków, wydajność zbiorów zwiększyć do 20 q. Na Słowaczczyźnie natomiast podwyższenie obecnie niskich zbiorów (z 1 ha przeciętnie 11,6 q. pszenicy) łączy się z przeprowadzeniem meljoracji i zagospodarowaniem nieużytków, wprowadzeniem racjonalniejszych metod uprawy roli, przeprowadzeniem w szeregu miejscowości komasacji drobnych parcel wiejskich, oraz rozwojem nauczania rolniczego i oświaty zawodowej. Wszystko to, są środki, wymagające jednak dłuższego okresu. Nadto dla ułatwienia transportów pszenicy ze Słowaczczyzny do Czech i Moraw należy zapewnić odpowiednie stawki kolejowe przy stopniowym kasowaniu udogodnień taryfowych dla dowozu pszenicy zagranicznej.

Najgorzej przedstawiają się możliwości rozwoju produkcji pszenicy na Rusi Podkarpackiej, gdzie pszenica zajmuje zaledwie 21,702 ha powierzchni zasiewów, a z 1 ha zbiera się przeciętnie połowę tego, co w Czechach. Możliwość tu rozszerzyć powierzchnię zasiewów pszenicy o 40.000 ha, wymagałoby to jednak znacznych kosztów na regulację wód, odwodnienia i t. p., nie mówiąc już o konieczności intensywniejszej gospodarki.

Głównym warunkiem akcji, mającej na celu rozszerzenie przestrzeni zasiewów oraz podniesienie wydajności zbiorów pszenicy jest opłacalność produkcji. Warunek ten został obecnie poręczony w całej pełni w ustawie celnej z dn. 22 lipca 1926 r. (Nr. 109) Ustawa ta nakłada na pszenicę (100 klg, cło w wysokości 30 k. c. na żyto 38, jęczmień 39, o wies 36, na mąkę i produkty 70 k. c. Koła rolnicze domagały się znacznie wyższej ochrony celnej dla roślin zbożowych, i tak urzędowo wydawnictwo Ministerstwa Rolnictwa ustaliło jako postulat dla nowej ustawy celnej: 52 k. c. cła na pszenicę, (100 klg) w autonomicznej i 42 k. c. w traktatowej taryfie. Dla żyta stawki te miały wynosić 49 i 40, 60 k. c. dla jęczmienia 42 k. c. i 35 k. c., dla owsa 42 i 35 k. c. Staraniom centralnych władz aprowizacyjnych, popartym zresztą ze strony przemysłu rolnego i hodowli, zainteresowanych w dowo-

zie surowca, należy zawdzięczać względnie nieznaczoną ochronę celną dla roślin zbożowych, natomiast wysokie stawki na mąkę utrudniały przywóz przetworów ziarna z zagranicy. Działalność Ministerstwa Aprowizacji polegała tu na obronie stanowiska spóżywców w kierunku ułatwień dowozowych dla ziarna, przy zapewnieniu ochrony celnej dla mąki ze względu na interesy bilansu handlowego i ciężkie położenie krajowego młynarstwa.

Należy tu dodać, iż sytuacja w przemyśle młynarskim nie była i nie jest pomimo wprowadzenia cła na mąkę pomyślna. Wskutek względnie wysokiego cła na mąkę przywozi się z zagranicy tylko mąkę najlepszych gatunków. Celem otrzymania 40 klm. mąki przedniej „00“ (węgierskiej) należy zemleć 100 klg pszenicy, przytem koszty produkcji w kraju kalkulują się znacznie drożej, niż zagranicą. Obecne cło na mąkę młyny czechosłowackie uważają za minimum ochrony.

Zasadniczo przez wprowadzenie cła na mąkę osiągnięto właściwy cel, w szczególności dowóz mąki z zagranicy znacznie się zmniejszył. Szczegółowe dane, dotyczące dowozu mąki podaje następujące zestawienie:

Dowóz do Czechosłowacji w q.

| Rok gospodarczy | Pszenicy | Żyta | Mąki i wyrobów młynarskich |
|-------------------|-----------|-----------|----------------------------|
| 1923/24 | 1.237.197 | 1.584.683 | 3.417.949 |
| 1924/25 | 1.928.058 | 1.390.630 | 3.509.029 |
| 1925/26 | 1.770.766 | 1.728.921 | 3.283.889 |
| 1926/27 | 3.320.960 | 1.140.927 | 1.593.639 |

Widzimy więc, iż zwiększa się przywóz ziarna, maleje przywóz mąki, co ze względu na bilans handlowy i ochronę przemysłu młynarskiego jest pożądane. Wskutek wielkiej konkurencji między młynami krajowymi, ceny mąki są w stosunku do kosztów produkcji raczej niskie. Równocześnie możność wywozu mąki zagranicę zmniejszyła się znacznie. W poprzednich latach młyny wywoziły zagranicę znaczną ilość mąki gorszych gatunków, na które nie było zbytu w kraju. Obecnie jednak, gdy w Niemczech wprowadzono nowy system udzielania pozwoleń przewozowych, sytuacja wywozowa dla młynów czechosłowackich pogorszyła się wydatnie, co wszystko przyczyniło się niewątpliwie do stabilizacji cen mąki i pieczywa.

Oczywiście stanowisko ministerstwa aprowizacji nie mogło być w żadnym kierunku jednostronne. Wszelkie usiłowania uniezależnienia się co do wwozu ziarna i mąki z zagranicy były stale popierane przez centralne władze aprowizacyjne, niemniej właściwa akcja szła raczej w kierunku popierania racjonalniejszych metod wyzyskania przemiału i wypieku, oraz regulacji cen mąki i chleba, niżli w kierunku ochrony celnej i zwiększenia produkcji pszenicy. Stanowisko ministerstwa aprowizacji w kierunku umiarkowanej ochrony celnej produkcji zbożowej było zresztą poparte przez koła rolniczo-przemysłowe i hodowlane. I tak na wspomnianej ankiecie czeskiej akademii rolniczej inż. Tumbir stwierdził, iż Czechosłowacja posiada stosunkowo bardzo mało gleby nadającej się pod uprawę pszenicy, oraz że pszenica co do jakości nie może się równać z pszenicą innych krajów. Natomiast Czechosłowacja po-

siada doskonale warunki naturalne dla uprawy buraków cukrowych i jęczmienia. To też w kulturze buraków cukrowych i jęczmienia rolnictwo czechosłowackie produkuje rolnictwu europejskiemu. Związany z tem przemysł cukrowniczy i słodowniczy stoi na bardzo wysokim poziomie, a ograniczenie na drodze celnej dostawy surowca pociągnęłoby za sobą nie tylko zmniejszenie produkcji i bezrobocie w tych dziedzinach przemysłu, lecz także podrożenie towaru na rynku wewnętrznym i utratę rynków zbytu.

Młyny można utrzymać w pełnej wydajności bez względu na krajową produkcję roślin zbożowych, prowadząc planową politykę handlową przez popieranie dowozu surowca przy równoczesnym ograniczeniu dowozu mąki.

Inż. Tumbir przeciwstawia się jak najbardziej stanowczo usiłowaniam powiększenia zasiewów pszenicy i wogóle zmiany systemu zasiewów w imię samowystarczalności zbożowej, zaznaczając, że głównym produktem Czechosłowacji są buraki cukrowe i jęczmień, względnie cukier i sód. Oba te produkty mają decydujący wpływ na aktywność bilansu han-

dlowego, a w razie dojścia do skutku europejskiej unii celnej mogą co do jakości konkuruować skutecznie z produkcją rolniczą innych państw, które do unii przystąpią. Nadto zbytnia ochrona celna produkcji zbożowej hamuje rozwój produkcji i przerobu mięsnego, które używają szeregu roślin zbożowych na spás bydła i trzody. Z punktu więc widzenia ogólnogospodarczego, zainteresowanego w produkcji i wywozie produktów miesno-nabiałowych i przemysłowo-rolnych, jaki z punktu widzenia aprowizacji ludności miejskiej i przemysłowej, forsowanie jednostronnego rozwoju zbożowego nie jest niepożądane i tem się tłumaczy stanowisko centralnych władz aprowizacyjnych, które raczej starały się o ekonomiczne wyzyskanie istniejących zasobów ziarna z własnej produkcji i przywozu zagranicznego w formie racjonalnego wypieku i przemiału, oraz uregulowania obrotu ziarnem, mąką i chlebem, niżli o podniesienie produkcji pszenicy w warunkach niezawsze sprzyjających drogą nadmiernej ochrony celnej, zwróconej przeciwko bezpośrednim interesom konsumentów i przemysłu rolnego, oraz hodowli.

K r o n i k a

BADANIE WARTOŚCI ODŻYWCZEJ MĄKI.

Z inicjatywy ogólnopaństwowej komisji do badania wypieku chleba została uruchomiona przy Państwowym Zakładzie Higjeny w Warszawie pracownia badań wartości odżywczej mąki żytniej 75%, oraz otrąb, pochodzących z tego przemiału.

Pracownia pozostawać będzie pod kierownictwem prof. E. Lelesza, znanego w kraju witaministy.

STAN ZASIEWÓW.

Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych, główny urząd statystyczny podaje do wiadomości, co następuje: Grudzień r. z. był naogół zimniejszy od ubiegłych miesięcy, gdyż jego temperatura, wynosząca od -1.5 do -4.0° C., wykazała odchylenia poniżej normalnej wieloletniej około 1.0° C. Opadów otrzymała Polska dostateczną ilość jedynie okręgi Lwowa, Pińska i Wilna wykazywały niedobór od 25 do 50 proc. normalnej wieloletniej.

Na ogół jesień sprzyjała ozimom, roboty ukończono w porę, zasiewy wyrosły należycie i zakorzeniły się dobrze. W niektórych województwach głównie na zachodzie i południu, oziminy zanadto wybujały tak, że istnieje uzasadniona obawa, aby nie wyprzały one pod śniegiem. Aż do połowy grudnia prawie nie zauważono szkód, wyrządzonych przez wilgoć, a tem bardziej przez mrozy, które po raz pierwszy zanotowano 15-go grudnia ub. r. W tym samym czasie spadł pierwszy śnieg, przeważnie na niezamrażoną ziemię, jednak bardzo nierównomiernie, bo tylko w woj. wileńskim, nowogrodzkim, poznańskim, pomorskim i południowych ze Śląskiem utrzymał się dłużej i spadł w większych ilościach.

Stan zasiewów dla całej Polski przedstawił się następująco: (stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny 2 — mierny, 1 — zły).

| | 1928 | | 1927 |
|--------------------|----------|----------|----------|
| | grudzień | listopad | grudzień |
| Pszenvca | 3.7 | 3.8 | 3.4 |
| Żyto | 3.8 | 3.8 | 3.4 |

HANDEL ZBOŻEM I ZIEMIOPŁODAMI.

Podaż zboża w woj. zachodnich była dostateczna, mimo, że rolnicy wstrzymują się od sprzedawania ziemiopłodów, spodziewając się z początkiem wiosny pomyślniejszych konjunktur. Obroty były minimalne i znacznie mniejsze, niż w listopadzie. Tłumaczyć to należy zmniejszeniem eksportu, oraz mniejszem zapotrzebowaniem wewnątrz kraju. Młyny również nie dokonały większych tranzakcji z powodu braku środków obrotowych.

Ceny kształtowały się w początku z. m. niepomyślnie. Zniżka cen dotyczyła nietylko zbóż chlebowych, ale także jęczmienia i owsa. Dopiero wskutek lekkiego ożywienia w końcu miesiąca sprawozdawczego nastąpiła ostatnio pewna zwyżka cen.

Żyto w połowie grudnia doznało znacznej zniżki. Ceny pszenicy natomiast uległy tylko małym wahaniom.

Ostatnia zwyżka ceny pszenicy w woj. zachodnich spowodowana została zwiększonym popytem ze strony młynów województw centralnych.

W grudniu eksportowały bydgoskie firmy zbożowe jęczmień na paszę przez Gdańsk do Antwerpii przy cenie zł. 32 do 33 za kwintal towaru jakości przeciętnej. Zniżką cen owsa ze zł. 33.50 na zł. 31.50 miała przyczynę we wstrzymaniu zakupów na potrzeby wojskowe.

Obniżyły się również ceny otrąb, mianowicie na 81 proc. ceny zboża. Handel zbożowy w dalszym ciągu odczuwał brak środków obrotowych, brak gotówki bowiem utrudniał w dużej mierze dokonywanie większych tranzakcji.

REZERWY ŻYTA DLA WARSZAWY.

Uruchomione 15 września 1928 r. elewatory zbożowe przy ul. Bema, wydzierżawione przez miasto od władz wojskowych i odpowiednio odremontowane, o pojemności 12.000 ton, są obecnie prawie całkowicie zapelnione. Przypuszczając nawet, że Warszawa nie otrzymałaby oprócz tego ani jednego wagonu

żyta, ilość ta wystarczyłaby dla stolicy na 2 miesiące. Zadaniem elewatorów jest interwencja na rynku zbożowym na przednówku w okresie silniejszych wahań cen zboża. W ten sposób Warszawa będzie w r. b. zabezpieczona przed niespodziankami w tej mierze.

MAKA.

Z ramienia Min. Spraw Wewnętrznych dokonano próbnego przemiału żyta celem ustalenia nowego, urzędowego typu mąki żytniej. Przemiału dokonała komisja z udziałem rzeczoznawcy inż. Emme pod kontrolą delegatów Min. Spraw Wewnętrznych.

Próbny przemiał odbył się zgodnie z rozporządzeniem z dnia 1 grudnia 1928 r. z ziarna o wadze 69.75 kg. pochodzenia miejscowego. Z przemiału uzyskano mąkę o ogólnym procencie 69.8. O terminie, od którego nowy typ mąki będzie obowiązywał mły-

ny, będą one powiadomione w najbliższych dniach drogą ogłoszenia w „Monitorze Polskim”.

Obowiązujący typ mąki rozesłano już do urzędów wojewódzkich, skąd będzie on skierowany w odpowiednich ilościach do urzędów powiatowych.

CENY CHLEBA.

Ceny chleba żytniego za kg. obowiązujące na terenie Rzeczypospolitej z dn. 15 b. m., były następujące: Warszawa, Katowice, Mysłowice i Gdynia — 55 gr., Borysław — 53 gr., Stanisławów, Kalisz i Kraków — 52 gr., Lwów — 51 gr., Wilno, Kielce, Sosnowiec, Poznań, Bydgoszcz, Toruń, i Łódź — 50 gr., Częstochowa, Radom, Żyrardów i Tarnopol — 49 gr., Łuck, Równe, Białystok, Lublin, Włocławek, Piotrków i Grudziądz — 48 gr.

Dział Prawno-Informacyjny

SKŁADAJCIE ZEZNANIA O OBROTCIE W MŁYNACH ZA ROK 1928 CELEM OBLICZENIA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO (OD OBROTU).

Przypominamy, że termin składania zeznań o obrocie, osiągniętym w młynie w roku 1928 przypada do dnia 15 lutego 1929 roku.

Zeznania obowiązani są złożyć: przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kategorii łącznie.

Wszystkie przedsiębiorstwa sprawozdawcze bez względu na kategorie do których są zaliczone mają złożyć do powyższego terminu zeznanie o obrocie wszystkich należących do nich zakładów, lecz co do każdego oddzielnie.

Właściciele młynów i wiatraków, zaliczonych do VI, VII i VIII kategorii przemysłowych wprawdzie nie są obowiązani ustawowo do składania piśmiennych zeznań o obrocie, ale mogą je składać i winni je złożyć, gdyż wtedy korzystają z tych samych uprawnień, co płatnicy pierwszych kategorii, a więc z dowodu prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych, przy przedstawieniu których Komisja Szacunkowa nie może ustalić obrotu odmiennego od zeznanego. O ile więc młyny te w zeznaniu o obrocie napiszą, że są gotowi przedstawić księgi handlowe i dowody stwierdzające istotny w młynie obrót, to wtedy korzystają z uprawnień, polegających na tem, że Komisja Szacunkowa nie może przyjąć do wymiaru innego obrotu, niż podano w zeznaniu, zanim księgi nie zostaną uznane za nieprawidłowe lub nierzetelne.

Zeznania należy składać temu urzędowi skarbowemu w okręgu którego znajduje się przedsiębiorstwo.

Zeznania składa się na blankietach, wydawanych przez władze Skarbowe.

W zeznaniu należy wykazać działy obrotu podlegające zróżniczowanemu stawkom podatkowym: 2%, 1% i 1/2% załączając doń, o ile w księgach han-

dlowych tego nie uwidoczniło, osobne szczegółowe wykazy tych działów obrotu, które podlegają ulgowym stawkom.

Do złożonych zeznań dołączyć należy dowody wpłat miesięcznych, względnie kwartalnych.

Niezłożenie w terminie zeznania lub złożenie go z niepełnymi danymi, obłożone jest karą od 50 do 500 złotych; zamieszczenie w niem świadomie nieprawdziwych wiadomości—kara od dwukrotnej do dwudziestokrotnej sumy zatajonej a nawet karą aresztu do 3 miesięcy w razie okoliczności obciążających.

Niezłożenie zeznania powoduje utratę prawa odwołania się (rekursu) od wymiaru, uchwalonego przez Komisję Szacunkową, na wypadek zbyt wysoko wyznaczonego podatku.

A teraz słów kilka o przedsiębiorstwach przemysłowych lub handlowych, posiadających osobne składy lub zakłady przemysłowe lub handlowe, wolne od osobnych świadectw przemysłowych, a egzystujące na zasadzie karty rejestracyjnej.

Przedsiębiorstwa takie w zeznaniach swych o obrocie wykazują obrót w łącznej sumie, osiągniętej bezpośrednio z przedsiębiorstwa, jak i ze składów i zakładów obsługujących go, wolnych od świadectw przemysłowych.

Dla składów i zakładów, posiadających osobne świadectwa przemysłowe, obsługujących główne przedsiębiorstwo należy złożyć osobne zeznania, wykazując w zeznaniach przedsiębiorstwa głównego wartość towarów przekazanych tym składom i zakładom, a stanowiący t. zw. obrót wewnętrzny.

Dla orientacji przytaczamy normy podatkowe, stosowane przez Urzędy Skarbowe do obrotów w młynach:

- 1) Stopa podatku obrotowego od przemiału własnego zboża wynosi 2½% od pełnej wartości towaru.
- 2) Stopa podatku obrotowego od przemiału zboża gospodarskiego i kupieckiego wynosi 2½% od otrzymanej „miarki” przerachowanej na złote.

3) O ile przemiela się obce zboże, chłopskie i młyn wzamian **bezpośrednio** wydaje z posiadanych zapasów równowartość, gotowej mąki, to czynność ta według okólnika 190 Min. Skarbu z dnia 29 marca 1927 roku, nosi charakter wymiany i podatkwowi od obrotu winna podlegać **pełna wartość wymienionych towarów** według skali 2½%.

Do czasu więc znowelizowania samej ustawy o podatku przemysłowym względnie uchylecia okólnika 190 należy, dla uniknięcia zbyt wysokiego i niczem nie usprawiedliwionego podatku obrotowego, nie wydawać mąki tuż po otrzymaniu zboża do przemiału, lecz po pewnym odstępie czasu.

Odpowiedniej treści plakat o przemiale takim winien znajdować się w młynie, aby w ten sposób mieć argument wobec Urzędu Skarbowego.

Co do przemiału kupieckiego należy prowadzić ścisłą ewidencję kupców i przemielanego zboża dla nich.

4) Sprzedaż mąki i otrąb piekarniom, makarniarniom podlega podatkwowi w wysokości 1¼%.

5) Sprzedaż otrąb jedynie zakładom przemysłowym (t.j. takim, które wykupują świad. przemysłowe) podlega opłacie 1¼%.

6) Eksport otrąb zagranicę nie opłaca podatku obrotowego.

TERMINY SKŁADANIA SPRAWOZDAŃ STATYSTYCZNYCH O WYPŁACONYCH ZAROBKACH ORAZ UDZIELONYCH ŚWIADCZENIACH.

Zarządzenie Min Spr. Wewn. z dn. 3 stycznia 1929 r. aby:

Właściciele lub kierownicy przedsiębiorstw, zarówno państwowych, jak komunalnych i prywatnych, przemysłu metalowego — maszynowego, elektrotechnicznego, chemicznego, włókienniczego, skórzanego, drzewnego, spożywczego i budowlanego, **zatrudniających 20 i powyżej 20 osób**, obowiązani są na wezwanie Głównego Urzędu Statystycznego, składać **raz na kwartał** za wyznaczone przez tenże Urząd okresy sprawozdawcze sprawozdania o wypłaconych zarobkach oraz świadczeniach udzielonych osobom, zatrudnionym w tych przedsiębiorstwach.

Właściciele lub kierownicy przedsiębiorstw, zarówno państwowych, jak komunalnych i prywatnych przemysłu metalowego — maszynowego, elektrotechnicznego, chemicznego, włókienniczego, skórzanego, drzewnego, spożywczego i budowlanego, zatrudniających poniżej 20 osób, **obowiązani są na wezwanie Głównego Urzędu Statystycznego składać raz na rok** za wyznaczone przez tenże Urząd okresy sprawozdawcze sprawozdania.

Wszystkie wyżej wymienione sprawozdania winny być składane według wzorów ustalonych przez Główny Urząd Statystyczny, najpóźniej do 30 dni po upływie okresu sprawozdawczego.

Zarządzenie niniejsze nie narusza w niczem zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 sierpnia 1928 roku w sprawie przesyłania przez magistraty miast sprawozdań statystycznych o wypłaconych zarobkach („Monitor Polski” Nr. 197, poz. 438, rok 1928).

PONOWNE PRZEDŁUŻENIE TERMINU PRZERACHOWANIA ASYGNAT I OBLIGACYJ POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH Z LAT 1918 i 1920.

W 3 numerze „Dziennika Ustaw” ukazała się ustawa o ponownem przedłużeniu terminu przerachowania i konwersji zobowiązań Skarbu Państwa z tytułu pożyczek państwowych z lat 1918 i 1920.

Według ustawy zgłoszenia do konwersji asygnat i obligacji pożyczek państwowych **mogą być składane do wyższego przerachowania do dnia 31 grudnia 1929 r.**

ZMIANA NIEKTÓRYCH PRZEPISÓW USTAWY W SPRAWIE UWŁASZCZENIA B. CZYNSZOWNIKÓW B. WOLNYCH LUDZI I DŁUGOLETNIICH DZIERŻAWCÓW.

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 3 z dn. 17 stycznia 1929 r. pod pozycją 23 ogłoszono ustawę z dnia 19 grudnia 1928 roku, o zmianie niektórych przepisów ustawy w sprawie uwłaszczenia b. czynszowników, b. wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców w województwach: nowogrodzkim, poleskim, wołyńskim, okręgu administracyjnym wileńskim oraz w powiatach: grodzieńskim, wołkowyskim, bielskim, białostockim i sokólskim województwa białostockiego.

INSPEKCJA PRACY, UPRAWNIENIA INSPEKTORÓW PRACY, NAKAZY I ORZECZENIA, ŚRODKI PRAWNE, ZMIANA PODZIAŁU NA OKRĘGI I OBWODY INSPEKCJI PRACY.

(Dokończenie)

Jako przykłady „orzeczeń” w rozumieniu rozporządzenia o inspekcji pracy w sprawach zastrzeżonych do decyzji inspekcji pracy wymienić można następujące decyzje: zatwierdzenie lub odmowa zatwierdzenia regulaminu fabrycznego odmowa przedłużenia czasu pracy, orzeczenie o niezgodności obwieszczenia wewnętrznego z obowiązującymi przepisami prawa i t. p.

Specjalną kategorię „orzeczeń” stanowią orzeczenia karne inspektorów pracy, co do których zgodnie z art. 33 rozporządzenia przysługują odrębne środki prawne (żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi; żądanie to musi być wniesione na ręce inspektora w ciągu 7 dni).

„Orzeczenia” (nie nakazy) właściwych inspektorów pracy mogą być w drodze administracyjnej zaskarżone tylko do jednej wyższej instancji: skargę na orzeczenie inspektora obwodowego rozstrzyga ostatecznie inspektor okręgowy. Ponadto przysługuje już tylko skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Środki prawne są więc przy orzeczeniach bardziej ograniczone niż przy nakazach.

4. Odwołania.

Zakład pracy, który otrzymuje nakaz właściwego inspektora pracy i nie ma możliwości wykonania tego nakazu, względnie uważa go za niesłuszny, pozbawiony podstaw prawnych niecelowy lub mienadający się do wykonania z innych słusznych względów — może niezwłocznie zaskarżyć ten nakaz do wyższej instancji. Skarga (odwołanie) tego rodzaju winna być złożona najpóźniej w ciągu 14 dni od dnia doręczenia nakazu na ręce tej władzy, która nakaz wydała. Skargi (odwołania) na nakazy inspektorów pracy obwodowych (wzgl. specjalnych, o ile zostaną powołani) winny być składane na ich ręce do inspektora

okręgowego. Jeżeli okręgowy inspektor pracy wyda orzeczenie odmowne, orzeczenie to można w terminie 14-dniowym zaskarżyć do Ministra Pracy i Opieki Społecznej, który rozstrzyga ostatecznie. Skargę do Ministra Pracy i Opieki Społecznej należy złożyć na ręce inspektora okręgowego.

5. Wstrzymanie wykonania.

Zasadniczo wniesienie odwołania (skargi) nie wstrzymuje wykonania orzeczenia ani nakazu inspektora pracy, o ile nie postanawia tego odpowiedni przepis prawny. (Inaczej w zwykłym postępowaniu administracyjnym: wniesienie w terminie odwołania wstrzymuje wykonanie decyzji). Jednakże art. 14 rozporządzenia o inspekcji pracy zawiera postanowienie, iż „inspektor pracy, którego orzeczenie lub nakaz zaskarżono, względnie instancja wyższa, do której się zwrócono z prośbą o wstrzymanie wykonania, powinni zarządzić wstrzymanie wykonania, o ile to jest możliwe bez istotnej szkody dla interesu publicznego”. Ze względu na powyższe postanowienie w każdym odwołaniu (skardze) należy domagać się wstrzymania wykonania decyzji niezależnie od merytorycznego załatwienia sprawy.

Po upływie wskazanych wyżej 14-dniowych terminów skargi i odwołania nie mogą być składane, a wydany nakaz, względnie orzeczenie stają się prawomocne i winny być wykonane. W razie zaś niewykonania prawomocnego orzeczenia (nakazu) winni ulegać w drodze sądowej karze od 100 — 2.000 zł. lub karze aresztu do 6 tyg. względnie obu tym karom łącznie, a nawet karze surowszej, o ile dany czyn jest zagrożony taką karą.

Natomiast w razie zachowania wskazanego powyżej toku instancji i terminów odwołania, w razie nieprzychylniej decyzji, wydanej w ostatniej instancji odwoławczej, przysługuje jeszcze skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

6. Nakładanie kar i sprawy sądowe.

Nadmieniamy, iż niezależnie od wydania nakazu inspektor pracy może, w razie stwierdzenia uchybień w stosowaniu obowiązujących przepisów nałożyć na przedsiębiorstwo karę, albo wnieść skargę o ukaranie do sądu, w zależności od tego, jaki tryb postępowania jest przewidziany w odnośnej ustawie (np. ustawa w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet przewiduje nakładanie kar tylko w drodze sądowej).

Inspektor pracy może zatem wydać nakaz albo:

1) nałożyć karę, ustawowo przewidzianą, nie wydając nakazu;

2) wnieść skargę do sądu o ukaranie za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów, o ile taka skarga jest ustawowo przewidziana;

3) nałożyć karę i wydać nakaz;

4) wnieść skargę do sądu i wydać nakaz.

Jeżeli inspektor pracy nie wydaje nakazu, a ogranicza się tylko do nałożenia kary, względnie do skargi sądowej — pozostają tylko środki odwołania od orzeczeń karnych (żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi; żądanie to winno być wniesione na ręce inspektora w ciągu 7 dni), względnie zwykłe środki obrony w drodze sądowej. Jeżeli zaś niezależnie od orzeczenia karnego względnie skargi sądowej inspektor pracy wydaje również na-

kaz względnie orzeczenie, nakaz ten względnie orzeczenie może być zaskarżony, niezależnie od obrony w sprawie karnej — w sposób powyżej w punkcie 4 wskazany.

7. Właściwość organów inspekcji pracy.

Zgodnie z art. 8 rozporządzenia organami inspekcji pracy są:

- a) obwodowi inspektorowie pracy;
- b) okręgowi inspektorowie pracy;
- c) specjali inspektorowie pracy;
- d) główny inspektor pracy;
- e) podinspektorowie pracy;
- f) lekarze inspekcyjni;
- g) asystenci inspekcyjni.

Przewidziane w rozporządzeniu o inspekcji pracy i ustawach specjalnych oraz wpływające z charakteru i zakresu działalności uprawnienia inspekcji pracy przysługują tylko organom wyżej wymienionym w zakresie ustawowo przewidzianym, przy czym poszczególne organy inspekcji pracy różnią się pod względem charakteru i zakresu kompetencji.

Jeżeli chodzi o nakazy i orzeczenia, to do wydawania ich jako władza właściwa I instancji powołani są obwodowi inspektorowie pracy.

Uprawnienia obwodowych inspektorów pracy przysługują również podinspektorom pracy, oraz lekarzom inspekcyjnym, o ile wykonywują oni czynności, powierzone im przez danego inspektora obwodowego. Ponadto uprawnienia inspektorów obwodowych posiadają inspektorowie specjali. Inspektorowie specjali mogą być powołani przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej w razie wyłączenia z zakresu działania inspektorów obwodowych i okręgowych poszczególnych gałęzi pracy i poddania ich na obszarze całego państwa lub jego części inspektorom specjalnym.

Okręgowi inspektorowie, stanowiący w zasadzie władzę II instancji, jako pierwsza instancja mogą orzekać tylko w sprawach, które są przez odnośne ustawy wyraźnie zastrzeżone do decyzji inspektorów okręgowych (art. 10 rozp. o inspekcji pracy).

Poza wymienionymi wyżej organami inspekcji pracy żadne inne urzędy nie są powołane do wydawania nakazów i orzeczeń w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 14.VII.1927 r. o inspekcji pracy.

8. Podział na okręgi i obwody inspekcji pracy.

Podając do wiadomości WPanów powyższe informacje uzupełniające, komunikujemy jednocześnie, iż wyszczególniony w okólniku naszym z dn. 9-go czerwca r. b. Nr. 1898/Prz./526 wykaz okręgów i obwodów inspekcji pracy uległ ostatnio zmianie na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, dokonanego w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 26.IX. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 782). Zmiany dotyczą wyłącznie obwodów 9 i 11 i polegają na przeniesieniu Gostynina z 9 obwodu do 11 obwodu. Skład powiatów, wchodzących do 9 i 11 obwodu, jest zatem od dnia 24.X. 1928 r. (dzień ogłoszenia rozporządzenia) następujący:

Obwód 9 — Łowicz, Skierniewice, Sochaczew.

Obwód 11 — Płock, Gostynin, Płońsk, Rypin, Sierpc.

Panowie Młynarze Popierajcie Waszą Organizację Fachową

Z Życia Związkowego

ZE ZJAZDU PRZEDSTAWICIELI MŁYNÓW HANDLOWYCH NA POMORZU.

Walne zebranie Zjednoczenia Młynów Handlowych Sekcji Pomorskiej na posiedzeniu, odbytem w dniu 5 stycznia 1929 r. w Toruniu odnośnie do sytuacji gospodarczej przemysłu młynarskiego, wytworzonej w związku z rozporządzeniami normalizującymi przemiał zbóż powzięło następujące rezolucje:

1. Zważywszy, że pomimo istnienia obowiązujących zarządzeń przemiałowych na rynku mącznym znajdują się bardzo poważne ilości mąki jaśniejszej, a stojąc na stanowisku konieczności lojalnego stosowania się do powyższych rozporządzeń — zebrani uchwalili zwrócić się do wszystkich młynów handlowych i gospodarczych na Pomorzu z wezwaniem o ścisłe przestrzeganie obowiązującego wymiału. Zagrożeni — przez nieuczciwą konkurencję — w swych najżywniejszych interesach zebrani postanowili współpracować z władzami administracyjnymi przy zwalczaniu nadużyć, dotyczących nieprzestrzegania obowiązujących przepisów o normalizacji przemiału zbóż chlebowych i przerobu mąki. W następstwie powyższego zebrani uważają za swój obowiązek przestrzec wszystkie młyny i odnośne zakłady przemysłowe na Pomorzu przed wylamywaniem się od postanowień odnośnych przepisów w ich własnym interesie. Równocześnie Zjednoczenie zwróciło się do kompetentnych władz z prośbą jaknajstrzeższego przeprowadzenia fachowej kontroli młynów i zakładów przetwórczych, zarówno w Województwie Pomorskim, jak na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Zebrani stwierdzili, że ścisłe stosowanie się do obecnie obowiązującego typu mąki żytniej jest ze względów technicznych niemożliwe, a to z powodu trudności osiągnięcia na wysoko technicznie urządzonych młynach pomorskich zasadniczego tonu tego typu oraz wskutek wyższych właściwości tutejszego ziarna. Wobec tego zebrani postanowili prosić miarodajne Władze o poparcie usiłowań Zjednoczenia Młynów Handlowych w kierunku zmiany typu na odpowiadający technicznemu urządzeniom tut. młynów.

3. Ze względu na dużą konkurencję na mącznym rynku pomorskim młynów gdańskich, do których rozporządzenia normalizacyjne nie stosują się, zebrani postanowili zwrócić się do kompetentnych Władz z prośbą o ukrócenie penetracji jasnej mąki gdańskiej na Pomorze, która w dużych ilościach znajduje się w składach handlowych do bezpośredniej konsumpcji.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU KORPORACJI POMORSKIEJ MŁYNÓW GOSPODARCZYCH.

Dnia 12 stycznia r. b. odbyło się Walne Zebranie Korporacji Młynów Gospodarczych na pow. Świecie, Gniew pod przewodnictwem p. Rybarczyka. Na zebranie to zaproszono sekretarza Związku Korporacji Pomorskiej i przedstawiciela Starostwa ze Świecia. Po zagajeniu zebrania przez Starszego, tenże udzielił głosu p. Praśniewskiemu z Tucholi, sekretarzowi Związku, który poddał ostrej krytyce zarządzenie Władz, kontrolujące młyny gospodarcze na Pomorzu co miało miejsce dnia 11 stycznia r. b. w pow. Tucholskim. Młynarze pow. Tucholskiego na skutek ogłoszenia w „Orędowniku“ przez Starostwo, aby młynarze wzięli próby typu mąki, jaki obecnie obo-

wiązuje zgłosili się do starostwa po omawiany typ mąki i poczem przy dalszem przemiale zboża ściśle się do typu zastosowali. Jednakże o dziwo, przyjeżdża rewizja Wojewódzka i przywozi swój własny typ mąki, wyprodukowany w młynie Sokołowo pod Warszawą, mąka ta, jak fachowcy nazywają, torf do kitowania, ale nie nadająca się do wyroby chleba. Gdyby ten typ faktycznie miał obowiązywać na Pomorzu, to narzucanie tego rodzaju typu należałoby uznać za krok absurdalny i niesprawiedliwy w stosunku do młynarstwa pomorskiego. Młyny pomorskie są wysoko postawione technicznie i gdyby się musiały przystosować do typu z młyna Sokołowo, to musiałyby robić wyciąg minimum 85% i to jeszcze wątpliwe czy ten kolor dałby się osiągnąć? Kary więc będą stosowane do młynów handlowych ale również i do młynów gospodarczych. To też po wysłuchaniu tego referatu, zebrani jednogłośnie upoważnili sekretarza, aby zaprotestował u miarodajnych władz jak najenergiczniej i żądał aby typ mąki mający obowiązywać młyny gospodarcze był wyprodukowany na miejscu w młynie gospodarczym nie handlowym. Omówiono też skutki reglamentacji, które na ogół wypadły błado. Udowodniono iż z braku treściwej ospy, rolnicy śrutują dla karmu czyste ziarno, a młyny poprzednio dobrze prosperujące zamieniły się w śrutowniki. — Dotknęło to młyny w miasteczkach, gdzie jest większa kontrola i stosują się wedle litery prawa, natomiast po wioskach odległych robią się orgje, gdyż podobno wytwarzają mąkę 40%, co fatalnie się odbija na młynach miejskich. Jasno patrząc na tę sprawę przemiałową to dzięki zarządzeniom przemiałowym czeka zagłada poważny odsetek młynów na Pomorzu, korzyści natomiast Państwu nie przyniosą. Stwierdzono, iż zarządzenie takie winno się odnosić wyłącznie do konsumpcji miast jako podstawa do obliczania ceny chleba, natomiast młynarz z młyna gospodarczego winien przy sprzedaży mąki nie przekroczyć ceny giełdowej. Takie określenie miałyby raczej bytu — wywody sekretarza zebrani przyjęli do wiadomości potwierdzającej. W końcu sekretarz Związku zaproponował obecnym abonowanie „Młynarza Polskiego“ jedyne polskiego fachowego pisma. Rozchwymano blankiety czekowe P. K. O. do opłaty, co oznacza wielkie zainteresowanie się pismem zawodowem jakim jest „Młynarz Polski“. Na tem posiedzenie zamknięto.

UCHWAŁA ZJEDNOCZENIA MŁYNÓW HANDLOWYCH W POZNANIU.

Roczne Walne Zebranie Zjednoczenia Młynów Handlowych w Poznaniu uchwaliło w dniu 11 stycznia 1929 r. następujące warunki sprzedaży mąki i udzieleniu rabatów piekarskich:

1) Uchwalono, że licząc od dnia załadowania termin płatności nie może przekraczać 21 dni. Po 21 dniach płaci odbiorca 1/2% dziennie kary konwencjonalnej. Weksle za policzeniem dyskonta mogą być przyjmowane bez ograniczenia terminu płatności, jednakowoż muszą być przesłane natychmiast po odbiorze towaru. Udzielając 21-dniowego terminu płatności, nie wolno po upływie 21 dni przyjmować weksli jako zapłaty. W razie przeprowadzenia dowodu, potwierdzonego przez Zarząd, że który z członków się nie stosuje do uchwały, zostanie zamieszczony na osobnej liście.

Uchwałę powyższą należy podać do wiadomości członkom, którzy nie byli na zebraniu, listem poleconym oraz nieczłonkom, wszystkim organizacjom młynarskim i ogłosić w prasie. Uchwała obowiązuje członków od 1 lutego 1929 r.

2) Uchwalono nie udzielać rabatów piekarskich wogóle. Pozatem uchwalono, że członków, niesto-

sujących się do tej uchwały, umieścić na osobnej liście, oraz polecono Zarządowi ogłosić uchwałę w ten sam sposób, jak pod 1). Uchwała obowiązuje od 1/II. 1929 r.

Zjednoczenie Młynów Handlowych z siedzibą w Poznaniu.

Dział Gospodarczy

STOPNIOWA RUINA MŁYNÓW PSZENNYCH.

Sprawa przywozu pszenicy nie znajduje zrozumienia u sfer miarodajnych. Młynarstwo wypowiedziało się swego czasu za reglamentacją przywozu, chcąc współdziałać z czynnikami rządowymi w kierunku zmniejszenia nadmiernego importu (bilans handlowy), jednak z wyraźnym zastrzeżeniem wypowiedzianem wobec Ministra Przemysłu i Handlu i przy jego aprobacie, że ze względu na niedobór i na jakość pszenicy krajowej, i konieczność mieszania z zagraniczną, będą stosowane liberalne zwolnienia od zakazu przywozu bezpośrednio na rzecz młynów. Istotnie w ciągu lipca i sierpnia dopuszczone były do przywozu kontyngenty razem ok. 15 tys. ton, a mimo, że ogólny przywóz pszenicy znacznie się zmniejszył, od września młynarstwo, kołata bez skutku o zezwolenie przywozu pewnej ograniczonej ilości pszenicy, którąby można było nabyć w tym okresie, wyzyskując korzystniejszą koniunkturę cen na rynkach zagranicznych. W międzyczasie wprowadzone cło prohibicyjne 11 zł. od 100 kg. z mocą od 16 grudnia, uniemożliwia w dalszym ciągu import, co naraża młyny na znaczne straty z tytułu niedotrzymania umów, zawartych w szczególności przez młyny małopolskie z dostawcami węgierskimi, a to na zasadzie przyrzeczeń czynników rządowych, uniemożliwienia tegoż przywozu pszenicy w okresie od 1 stycznia b. r.

Tymczasem niedostateczna podaż i zwyżkująca

cena pszenicy krajowej wpływa hamująco na produkcję młynów pszennych, ze szkodą dla konsumpcji krajowej. Ten stan rzeczy doprowadzi do tego, że nawet czynione przez Państwo rezerwy pszenicy nie odniosą zamierzonego skutku, gdyż wobec utrudnienia bieżącej produkcji trzeba będzie sięgnąć do nich wcześniej niż przewidziano, a później, jak co roku na przedwoku będziemy musieli dokupywać pszenicę już po wysokich cenach. Stwarzanie zaś rezerw pszenicy w podobnych warunkach przy wyeliminowaniu młynarstwa od możliwości zakupu surowca na własny rachunek, a sprowadzeniu jej bez cła dla rezerwy, podkopie ostatecznie młynarstwo ze szkodą dla ogólnej polityki aprowizacyjnej. Młynarstwo zwróciło się do Rządu z prośbą o dopuszczenie do bezcelnego przywozu 25 — 30 tys. ton pszenicy, co winno pokryć tymczasowy niedobór. Przywóz ten winien jednak nastąpić jaknajszybciej, a to celem umożliwienia młynom wyzyskania obecnej koniunktury niskich cen zagranicą i zaopatrzenia się na najbliższy okres w potrzebny surowiec, jak również wywiązania się z zobowiązań.

Ostatnie posiedzenie Rady Spożywców w Min. Spraw Wewnętrznych wypowiedziało się jakoby za czasowem zniesieniem cła przywozowego na pszenicę (11 zł. od 100 kg.) aż do chwili nasycenia rynku, na którym obecnie daje się odczuć brak towaru.

Poradnik Gospodarski

OD POŁOWY STYCZNIA.

Jedną z najważniejszych robót sezonowych teraz gdy zima się ustala jest nagromadzenie lodu. Materiał dziś w gospodarstwie prawie niezbędny, gdy produkujemy mleko, a konieczny, gdy przerabiamy je na masło. Wszystkie mleczarnie muszą się w lód zaopatrzyć — bo bez tego istnieć by nie mogły, przytem trzeba i o tem pamiętać, by lód był czysty i trwały.

Czystość jest oczywiście sprawą zależną od wyboru miejsca, skąd się lód czerpie i chyba na wsi nie jesteśmy w trudnem położeniu znalezienia odpowiedniego zlewiska — natomiast sprawa trwałości lodu jest sprawa wyboru czasu kiedy lód się zwozi do lodowni. Otóż pamiętać należy, że **pierwszy lód** — jeśli zima pozwoli następuje bez odwilży, jest najtrwalszy. Lód się utworzył, a potem przyszły odwilże choćby się i nie rozpuścił, lecz znów zamarzył, będzie kruchy, mniej trwały od lodu, który nie podlegał zmiennym wpływom atmosfery. To też jaknajbardziej należy zalecać wczesne wybieranie lodu tembardziej, że zwlekanie może doprowadzić do tego, że wcale lodu nie dostaniemy, skoro przyjdzie odwilż i „zima pójdzie do morza“.

Nie mogę tu mówić o urządzeniu lodowni, bo trudnoby prawidłową lodownię w zimie budować — natomiast warto zaznaczyć, że można lód i bez lodowni przechować nawet do września w sposób bardzo tani i prosty. Zwozić go należy do stodoły. W tym celu w pustym miejscu, podsypać grubo nieużytecznych plew np. lubinowych by powstał mały wzgórek. Lód układa się możliwie szczelnie, tafla przy tafla, zapełniając szpary kruszem lodowym. Następną warstwę kładziemy na pierwszej tak, by się zmniejszył stożek, trzecią, czwartą i t. d. warstwy z tym samym wyliczeniem, a gdy dojdziemy do wysokości 2 — 3 metrów, dajemy kopulaste zakończenie wszystko jednak ciągle dosypując drobnym lodem by szpar nie było

Taką górę lodową oblewa się jeszcze wodą, by uzyskać jednolicie zamrożoną masę. Oczywiście uda się to dobrze tylko podczas mrozu. Gdy robota skończona, okłada się dookoła stożka **plewy** albo **krusz torfowy suchy** — pierścieniem grubym conajmniej na jeden metr i na wierzch taksamo grubą warstwą się przykrywa. Gdy jeszcze przykryjemy wszystko to słomą, możemy być pewni, że lód nie stopnieje. Wykra-

wanie lodu nastąpi, gdy tego zajdzie potrzeba, lecz przez otwór zrobiony od północnej strony stożka, z tem, że każdorazowo otwór będzie zapychany grubą wiązką siana lub słomy — a do lodu będzie miał

przystęp tylko ktoś uważny, by nie zostawić otworu na dłuższy czas nie zamkniętego. Przytem pożądanym jest, by wybieranie lodu odbywało się zawsze możliwie rano, gdy bywa chłodniej.

Pytania i odpowiedzi

Pytanie. Przesyłam W.Panom trzy wzory mąki, mianowicie: jeden z mojego wyrobu 72%-wa z żyta wyborowego 152 ff. hol., druga z młyna również mojego Nr. 1 — 69% z żyta 116 ff. hol. z 4%-wą domieszką kakolu, a wzór 3 z II młyna sąsiedniego ze zboża średniego. Mąka z młyna I jest gruba, dlatego że młyn jest automatyczny o 8 parach walcy. Wszystkie 3 wzory mąki różnią się od typu, znajdującego się w starostwie.

Z. Ol.

Odpowiedź. Otrzymane próbki porównaliśmy z typem otrzymanym z Ministerstwa i znajdujemy, że mąka-próbka Nr. 1 tak 69% jak i 72% zawierają w sobie otręby z racji stosowania rzadkich sit, lecz jest jednak jaśniejsza od typu i podejrzewamy, że otręby nie były dostatecznie wymielone. Mąka Nr. 3 jest mąka, czystsza i jaśniejsza nawet od próbki Nr. 1 — przypuszczalnie więc nie jest 70%-wa jak SzPan nam donosi.

Przypominamy, że w myśl ostatnio wydanych rozporządzeń z dniem 15 grudnia nie może być w sprzedaży mąka żytnia jaśniejsza od typu, bez względu na procent, czyli że mąka może być 65% — 75% czy nawet 80% musi jednak równać się z typem.

Pytanie Nr. 2. Uprzejmie zapytujemy czy sprzedaż przez kupców-handlujących mąką nisko-procentowej jest dozwolona.

Odpowiedź. Odpowiemy słowami okólnika Min. Spr. Wewn. z dn. 17 listopada 1928 r. Nr. 891/51/28: „...Mąka niskoprocentowa jakkolwiek wyeliminowana jest faktycznie z obrotu handlowego — jednak prawnie sprzedaż jej przez kupców zabroniona nie jest i stosowanie jakichkolwiek represji czy sankcyj karnych wobec handlujących nią nie ma żadnej podstawy prawnej.

Postanowienia par. 4 rozporządzenia Min. Spr. Wewn. z dn. 10.X.28 r. mają na celu wyłącznie ułatwienie kontroli i dochodzeń zmierzających do wykrycia z którego młyna mąka o niedozwolonym prze-

miale pochodzi, wzgl., które zakłady przemysłowe ją do przerobu nabyły.

Pytanie Nr. 3. W Nr. 22 „Młynarza Polskiego” w dziale informacyjnym wskazano, że podatek przemysłowy jest płatny w terminie ulgowym do 29 każdego miesiąca. Prosimy o informację. Kogo właściwie dotyczy naprowadzony termin ulgowy a mianowicie dotyczy przedsiębiorstw, które uzyskały specjalne terminy ulgowe, czy też wszystkich przedsiębiorstw jako postanowienie ustawowe ogólne. W tym drugim wypadku prosimy o łaskawe podanie nam dat rozporządzenia, bowiem tutejszy Urząd Skarbowy żąda bezwarunkowej zapłaty emawianego podatku do 15 każdego miesiąca.

Dziękując za łaskawą odpowiedź i pozostajemy z poważaniem.

Odpowiedź. Artykuł 3 ustawy o pobieraniu od zaległości w podatkach bezpośrednich oraz w należyciach stempłowych kar za zwłokę z dnia 31.VI. 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 73 poz. 721) mówi wyraźnie, że „od zaległości, których spłata została odroczone lub rozłożona na raty orzeczeniem właściwej władzy skarbowej, pobierze się tylko odsetki za odroczenie w wysokości 1% **począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności.**

Również art. 2 tejsze ustawy mówi: „Od zaległości w podatkach gruntowych pobiera się karę za zwłokę w wysokości 1% miesięcznie, od zaległości zaś we wszystkich innych podatkach i opłatach pobiera się karę za zwłokę w wysokości 4% miesięcznie, **począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności.**

Z tych dwóch paragrafów wypływa, że termin od 15-go każdego miesiąca począwszy do 29-go — kary się nie płaci i stąd termin ten jest ulgowy.

Ustawa ta obowiązuje naturalnie wszystkich płatników.

WYKAZ PRENUMERATORÓW, KTÓRZY UREGULOWALI PRENUMERATĘ W ROKU 1928.

Arkuszewski A. — Lubieć, 3 i 4 kwartał 1928 r.
 Armarnik B. i S-ka — Kowel, 3 i 4 kwartał 1928.
 Barczyk P. — Mława, 4 kwartał 1928 r.
 Berliński J. — Szczerców, 3 i 4 kwartał 1928 r.
 „Berezów” Młyn — Suchedniów, 3 i 4 kw. 1928.
 Błędziewicz G. — Nowe Miasto, 4 kw. 1928.
 Borowski K. — Energja, 3 i 4 kwartał 1928 r.
 Bryk J. i S-ka — Tursk, 1 kwartał 1929 r.
 Bryzewski T. — Radzibórz, 3 i 4 1926 roku i 1928 roku cały.
 Barański Fr. — Borowiec, 1929 rok cały.
 Borken-Hagen M. — Wolica C., 3 i 4 kw. 1928.
 Ciupka Stefan — Warszawa, 2 kwartał 1928 r.
 Cieślik Henryk — Radzimin, 1 i 2 kw. 1929 r.
 Cielński Florjan — Nowe Miasto, 4 kw. 1928 r.
 Cukierman i S-ka — Bydlin, 1 kwartał 1929 r.
 Cichoński Br. — Zawada, 4 kwartał 1928 roku.
 Cugier A. — Poniec, 3 i 4 kwartał 1928 roku.

Czerkawski J. — Ostrówek, 3 i 4 kw. 1928 r.
 Czerny R. — Kielce, 3 i 4 kwartał 1928 roku.
 Danecka Ewa — Dąbrowa Górna, 1928 r. cały.
 Depierała St. — Nowy Tomyśl, 3 i 4 kw. 1928.
 Eckardt J. — Bondków, 1928 rok cały.
 Fajansowo Walc. mł. Słowiejczyka, 4 kw. 1928.
 Fabjan K. — Wołomin, 3 i 4 kwartał 1928 r.
 Fryze A. — Małocryta, 4 kwartał 1928 r.
 Formela L. — Zukowo, 1 kwartał 1929 roku.
 Figurzyński St. — Warszawa, 3 i 4 kw. 1928 r.
 Garbolewski E. — Dulniak, 3 i 4 kwartał 1928.
 Gretch Karol — Proszowice, 1928 rok cały.
 Giesz G. — Świecie, 1 kwartał 1929 roku.
 Głownia A. — Krzeszowice, 4 kwartał 1928 r.
 Gutekunst Otton — Kamionka, 3 i 4 kw. 1928 r. i 1 i 2 kwartał 1929 roku.
 Gebethner i Wolf — Poznań, 1928 rok cały.
 Hain W. — Szadów, 3 i 4 kwartał 1928 rok.
 Hewelt Jul. — Borucin, 4 kwartał 1928 r.
 Hoffiman J. — Nakonowo, 1 i 2 kw. 1929 roku.

Przeszło



Lokomobil

dostarczonych

Przy oddzielnem dostarczaniu siły i ciepła, kocioł, zużywający 100 kg. węgla na godz.

daje 800 kg. pary żywej

PODCZAS GDY LOKOMOBILA

R. WOLF'A

SPECJALNIE ZBUDOWANA
na zużytkowanie ciepła odlotowego,

przy, w przybliżeniu, tej samej ilości węgla, daje nietylko tę samą ilość pary wydmuchowej,

O TEJ SAMEJ WARTOŚCI

ogrzewnej, co para żywa kotła

lecz równocześnie ponadto jeszcze

ok. 100 efekt. K. M. lub 70 kilowatów
na godzinę.

NA TEM POLEGAJĄ
OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI.

ŻĄDAJCIE OD NAS PROJEKTÓW RACJO-
NALNEGO WYTWARZANIA SIŁY I CIEPŁA.

**MASCHINENFABRIK
BUCKAU R. WOLF & G
MAGDEBURG**

Generalny przedstawiciel na Poznańskie i Pomorze

Inż. MARJAN RAWECKI

POZNAŃ, Wąły Zygmunta Augusta 10, II ptr, TEL. 53-71

ZASTĘPCA W WARSZAWIE

Inż. Z. KLENIEC, Warszawa, Sienna 45

WYDZIAŁ POŚREDNICTWA PRACY

przy związku Młynarzy Polskich
w Warszawie — Nowy-Świat 70

poleca:

**kierowników młynów, majstrów
młynarzy, monterów i techników**

Sprzedaż młynów.

Nowogródzki Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości, że w dniu 25 lutego 1929 r., o godz. 12-ej, w Urzędzie Wojewódzkim odbędzie się sprzedaż z przetargów następujących młynów i cegielni:

młynu w Bohuszach, gm. Jastrzębskiej, pow. Baranowickiego, — cena szacunkowa 22.000 zł.;

młynu w Dudkach, gm. Derewieńskiej, pow. Stołpeckiego — cena szacunkowa 5.000 zł.

i cegielni w Kondraciszkach, gm. Siedliskiej, powiatu Lidzkiego — cena szacunkowa 2.500 zł.

Do przetargu należy złożyć kaucję w wysokości 10% ceny szacunkowej.

Szczegółowe warunki przetargu i sprzedaży do przejrzania w Urzędzie Wojewódzkim (Wydział Rolny).

Urząd Wojewódzki Nowogródzki.

KWITARJUSZE

DO PRZEMIAŁU GOSPODARSKIEGO
SĄ DO NABYCIA W ZWIĄZKU MŁ. POLSKICH



NAXOS-SZMERGEL

LA-FERTE-KWARC

EUBOŃ-MAGNEZYT

Dla wszystkich gałęzi przemysłu dostarcza w najlepszym gatunku
szybko i tanio

Van Mannekus & Co., Filiale Hamburg, Hamburg 11

Nadmłynarz Monter

poszukuje posady jako kierownik młyna, ewentualnie
montażu lub przebudowy.

Oferty proszę składać: Redakcja „Młynarza Polskiego“
dla „Nadmłynarza Montera“.